

dr hab. inż. arch. Tomasz Wagner, prof. PŚ

Gliwice, 20 czerwca 2021

Wydział Architektury Politechniki Śląskiej,
Katedra Projektowania Architektury
Mieszkaniowej i Użyteczności Publicznej,
ul. Akademicka 7, 44-100 Gliwice
e-mail: tomasz.wagner@polsl.pl
tel.: +48 604 186 243

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

tytuł:

KOMPARATYSTYKA ZASAD DOSTĘPU DO ŚWIATŁA SŁONECZNEGO DLA BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W SYSTEMACH PRAWNYCH RÓŻNYCH PAŃSTW

autor:

mgr inż. arch. **Wojciech Gwizdak**

promotor:

prof. dr hab. inż. arch. **Wacław Marian Seruga**

recenzent:

dr hab. inż. arch. **Tomasz Wagner**, profesor Politechniki Śląskiej

Podstawę opracowania stanowi zlecenie Politechniki Krakowskiej A-016/510/330.2/2021 reprezentowanej przez prodziekana ds. nauki Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej prof. dr hab. inż. arch. Justynę Kobylarczyk.

WSTĘP -określenie trafności wyboru i oryginalności problemu badawczego

Dysertacja pana mgr. inż. arch. Wojciecha Gwizdaka jest niezwykle ważnym głosem w dyskusji na temat sposobu kształtowania współczesnej zabudowy mieszkalnej w oparciu o wymogi dotyczące dostępu do światła słonecznego. W pracy wykorzystuje doświadczenie wynikające z kilku dekad aktywności zawodowej architekta projektanta. Autor stawia tezę, że obowiązujące ustawodawstwo polskie jest przepisami konfliktogenne, niejednoznaczne i kontrowersyjne, co przekłada się na złe rozwiązania przestrzenne. Jest to mocno postawiona teza, o tyleż istotna że od 1989 roku dyskurs publiczny wciąż oscyluje wokół

"kryzysu przestrzeni w Polsce". Mimo upływu ponad 30 lat częściej omawiane są jego objawy, ale rzadko mamy do czynienia z propozycjami zaradzenia mu. Doktorant definiując jako jedną z jego przyczyn ustawodawstwo regulujące dostęp do światła słonecznego, podjął się zbadania podobieństw i różnic w zapisach prawnych w Polsce i krajach o podobnej szerokości geograficznej. Praca ta jest niezwykle obszerna i wymagająca od Autora bardzo szerokiej wiedzy i doświadczenia zawodowego.

ANALIZA FORMALNA - ocena poprawności struktury rozprawy

Praca doktorska złożona została w formie druku liczącego 365 stron tekstu (192 strony główne i 76 załączników). Treść pracy składa się z ośmiu rozdziałów i bibliografii, po której zamieszczono streszczenie dysertacji w języku polskim, a następnie angielskim. Autor zamieszcza w bibliografii 198 pozycji literaturowych oraz w formie tabelarycznej zestawienie 140 norm i aktów prawnych wraz z odniesieniami do ścieżek stron internetowych oryginałów, co świadczy o bardzo szerokim rozpoznaniu tematu i szczegółowej wiedzy specjalistycznej. W pracy zawarto także bogaty materiał ilustracyjny liczący 32 tabele oraz 82 rysunki i fotografie. Przeważająca część literatury wykorzystanej w badaniach to akty prawne tłumaczone z języków rodzimych, niedostępne dotychczas w języku polskim. Należy to uznać za wyjątkowy walor pracy. Rozprawa doktorska posiada poprawnie opracowaną szatę graficzną i edytorską, choć wymagającą opracowania graficznego przed ewentualnym oddaniem do druku (recenzent ma tu na myśli znaczne zagęszczenie tekstu wynikaj gęsto przyjętych akapitów).

Struktura pracy jest czytelna. We wstępie Autor omawia pojęcia użyte w pracy, określa cele i przedmiot badań, przedstawia kryteria doboru przykładów. We wstępie zawarta została teza, *że polskie przepisy regulujące dostęp do światła słonecznego do pomieszczeń mieszkalnych są przepisami konfliktogennymi, niejednoznacznymi i kontrowersyjnymi, przekładają się na złe rozwiązania przestrzenne*. Teza pracy, jakkolwiek nie wyróżniona odrębnym podrozdziałem jest czytelna, a badania o charakterze analizy porównawczej stanowią adekwatną metodę poszukiwania sposobów rozwiązania tego problemu. Doktorant określa więc cel badań i ogólny cel pracy, którym jest więc *próba porównania sposobów rozstrzygnięcia konfliktów między właścicielami nieruchomości o dostęp do światła słonecznego oraz refleksja nad problemami z jakimi wiążą się owe*

rozwiązania (...) porównanie mechanizmów działania, czyli wad i zalet różnych systemów prawnych. Wskazuje, że wiedza ta może posłużyć naprawieniu polskich przepisów oraz wskazać kierunki ewentualnych głębszych zmian w polskim prawodawstwie. Celem pracy (zdaniem recenzenta jest to raczej metoda) jest też w intencji Autora "przeгляд, w których miejscach systemy prawne poszczególnych krajów widzą optymalną granicę między dostępnością do światła słonecznego w zabudowie mieszkaniowej, a ekonomią wykorzystania inwestycyjnego działki".

Rozdział drugi zawiera opis polskich regulacji zapewniających dostęp do światła naturalnego oraz problemy z nimi związane. Trzeci to omówienie problematyki użyteczności krańcowej dostępu do światła słonecznego. Czwarty - rola państwa w rozstrzygnięciu konfliktów międzyludzkich. W kolejnym rozdziale zawarto część historyczną, w której zawiera się omówienie problemu dostępu do światła słonecznego w Starożytności.

Rozdziały 7-10 to rozwinięcie rozdziału 6 pt. *Analiza prawa dostępu do światła słonecznego obowiązująca w poszczególnych państwach*. Autor analizuje ustawodawstwo i normy 29 państw dzieląc je na: kraje anglosaskie, Europę kontynentalną, kraje post-radzieckie i kraje byłego bloku wschodniego, kraje dalekowschodnie. Dobór ich wynika z kryterium szerokości geograficznej. Kolejny rozdział zawiera uregulowania międzynarodowe. W rozdziale dwunastym zawarto wnioski z analiz. Rozdziały od trzynastego do 15 to rozważania dotyczące roli dostępu światła, charakterystyki rozwiązań prawnych i waloryzacji typów ochrony prawa dostępu. Rozdziały szesnaste do siedemnaście to podsumowania i wnioski oraz możliwe dalsze kierunki badań. Po nich następuje bibliografia, spisy tabel i ilustracji oraz załączniki.

OCENA MERYTORYCZNA I UWAGI POLEMICZNE

Przedstawiona do oceny dysertacja pana mgr inż. Wojciecha Gwizdaka dostarcza bardzo szerokiej wiedzy na temat stanu prawnego w zakresie zasad dostępu do światła słonecznego dla budynków mieszkalnych w różnych obszarach geograficznych. Na wyjątkowe uznanie zasługuje też perspektywa autorska. Praca jest pisana przez architekta praktyka, pozwolę sobie na ocenne stwierdzenie, że twórcy znaczącego, który z problemami prawnymi opisanymi w rozprawie spotyka się na codzień w pracy architekta praktyka.

zostały omówione niezwykle wyczerpująco, a zakres terytorialny i tematyczny pracy wymagał od Autora dużego nakładu pracy i niezwyklej erudycji. Niemniej rolą recenzenta jest wskazanie pól do dyskusji oraz wątpliwości.

Autor dysertacji pisze na str. 19 w rozdziale Stan badań: *"waloryzacja metod radzenia sobie z tą kwestią jest „ziemią niczyją”*. Przegląd publikacji wskazuje na brak praktycznie jakichkolwiek opracowań w tym zakresie, nie tylko w Polsce, ale także za granicą". Należałoby tu zastrzec, że ów niedosyt prac badawczych dotyczy samej komparystyki prawniczej (jako pola badawczego), a nie opracowań poświęconych światłu naturalnemu w architekturze. Architekci (to subiektywna ocena recenzenta) wolą się bowiem poruszać w obszarze badań porównawczych nad formą, funkcją i materiałem obiektów, czy też badań przestrzeni, unikając trudnych tematów z pogranicza dyscyplin naukowych, a z taką pracą mamy w tym przypadku do czynienia. Z tym większym naciskiem należy podkreślić wartość dysertacji jako pracy wymagającej dużo wysiłku i rozpoznania źródeł zagranicznych celem przeprowadzenia analiz, porównań i wyciągnięcia konkretnych wniosków.

Funkcje komparatystyki prawniczej, a w ramach tej dziedziny naukowej w której się poruszamy, należy podzielić na funkcje: poznawcze, dydaktyczne, legislacyjne, interpretacyjne, unifikacyjne, ideologiczne. Autor skupia się na legislacyjnej, podczas gdy jego praca ma elementy wszystkich wymienionych.

Tytuł rozdziału 3 *"Malejąca użyteczność krańcowa dostępu do światła słonecznego"* zawiera w sobie tezę. Należałoby usunąć słowo "malejąca" i opisać ten proces w rozdziale.

W rozdziale 13 pt.: *"Rola dostępu do światła słonecznego w teorii i praktyce urbanistycznej oraz architektonicznej"* podrozdziały pt.: *"Słońce a medycyna"*, *"Słońce a architektura i urbanistyka"*, *"Słońce a polityka"* *"Modernizm i Karta Ateńska"* są potraktowane bardzo lapidarnie, co usprawiedliwia jedynie fakt znacznej obszerności dysertacji. Jednocześnie recenzent pragnie zaznaczyć, iż jego zdaniem hasło "słońce i powietrze dla wszystkich" jest mimo upływu lat nadal aktualne, a jedyne co należałoby w nim zmienić to: "słońce, powietrze i dostęp do natury dla wszystkich".

Polem do dyskusji jest rysunek 11 *"Schematyczna zależność między czasem trwania nasłonecznienia pokoi mieszkalnych a korzyściami odczuwanymi przez użytkowników mieszkania. (opracowanie: autora)"*. Nasuwa się pytanie, na ile wykres opiera się na badaniach empirycznych, a na ile jest swobodną, intuicyjną konstrukcją myślową Autora. Czy kształt krzywej nie powinien uwzględniać innych czynników takich jak temperatura czy

wilgotność? Czy komfort wynika z rodzaju światła, jego charakteru czy też ze sposobu jego dystrybucji. Światło bowiem, nawet w przypadku budownictwa mieszkalnego może być bezpośrednio, odbite czy też rozproszone.

Ciekawym podejściem do światła naturalnego we wnętrzu wykazała się Barbara Stec w swoich badaniach opisanych w książce: *O świetle we wnętrzu. Relacja między światłem słonecznym a architekturą w aspekcie atmosfery architektury*", wydanej przez Oficynę Wydawniczą AFM w Krakowie w 2017 r. Pisze ona m.in. *"Dzisiaj, ze skutkami zmian klimatycznych, jeszcze ważniejsze jest zapewnienie, że budynek reaguje na klimat i kontekst, w którym istnieje. Oświetlenie będące kluczowym elementem dla pomyślnego funkcjonowania projektantów budynków powinno zostać nabyte drogą naturalną.(...) Lepsze zrozumienie budynków zużywa energię na ogrzewanie, chłodzenie i oświetlenie."* Niewątpliwie proporcja dostępu światła dziennego do konieczności użycia światła sztucznego ma istotny wpływ na zużycie energii elektrycznej. Z drugiej strony nadmierne "otwarcie" przestrzeni użytkowych na światło słoneczne skutkuje przegrzaniem i koniecznością schładzania obiektu, co niewątpliwie podraża koszty jego użytkowania.

Wnioski końcowe zawarte w dysertacji mają charakter praktyczny i są w intencji Autora bazą dla potencjalnych zmian ustawodawstwa obowiązującego obecnie w Polsce. Pan Wojciech Gwizdak proponuje tu dwa warianty, które określa jako "konserwatywny" i "reformatorski". Pierwszy opiera się na naprawie wykazanych w pracy wad obecnie funkcjonującego ustawodawstwa. Drugi, określony jako "reformatorski" (czy może nie powinien być nazwany "rewolucyjnym"?) zakłada zmianę typu ochrony dostępu do światła słonecznego ze wszystkimi konsekwencjami polegającymi głównie na problemie pojawiania się mieszkań, które w obecnych uregulowaniach prawnych posiadają normatywny czas nasłonecznienia, a w wyniku reformy stracą ową gwarancję. Autor zastrzega tu, że przed dokonaniem takiej zmiany konieczne jest dobranie parametrów tak by zakres nowych regulacji w jak największym zakresie pokrywał się z obecnymi. Niemniej należałoby zastanowić się w tym przypadku nad konsekwencjami społecznymi, jakie wywołała by reforma tego typu.

Na zakończenie tej części rozważań pragnę zauważyć, że teza zawarta we wstępie pracy, mówiąca iż *"Architekt jako ekonomista przestrzeni, stara się ją tak organizować, by spełniała w jak największym stopniu oczekiwania użytkowników, przy zminimalizowaniu szeroko rozumianych kosztów. Projektowanie architektoniczne i urbanistyczne jest więc*

ciągłym procesem wyboru, w którym decyzje podejmowane są na zasadzie „coś za coś”.” jest stwierdzeniem, które jest trafione o ile mówimy o "99,9%" architektów, ale nie o sytuacjach sporadycznych, ale spektakularnych, gdzie ani koszty, ani trudności nie mają znaczenia, gdyż o realizacji decyduje czynnik ideologiczny lub prestiżowy związany ze skalą, efektywnością lub prestiżem związanym z osobą twórcy. Ta wąska grupa dzieł architektonicznych to niewątpliwie margines, ale zasadniczo cieszący się niepomiaralnym zainteresowaniem architektów, społeczeństw i mediów.

UWAGI SZCZEGÓŁOWE

- Na s. 9 Autor pisze: *"Jednak dopiero, gdy w 1879 Thomas Alva Edison wynalazł żarówkę elektryczną, dostępność do światła sztucznego zaczęła się zwiększać w postępie wykładniczym (...)"*. Edison, precyzyjnie opisując stan rzeczy, opatentował żarówkę w 1879 roku, rok po drugim patencie Josepha Wilsona Swana. Ów brytyjski wynalazca pierwszy patent na żarówkę uzyskał już w 1860 roku, a kolejny w 1878 roku (dla udoskonalonego żarnika) umożliwił mu instalowanie tzw. "lamp Swana" w angielskich domach.
- Na s. 30 Autor pisze, że "użyteczność dobra może spać na tyle, że aż stanie się ujemna i kolejne jednostki staną się niepożądane", powinno być: spaść lub spadać;
- We wnioskach na str. 167 Autor pisze: *"co robić w przypadku, gdy jednostka nie podziela systemu wartości prawodawcy? Czy należy zabronić komuś świadomej rezygnacji z nasłonecznienia mieszkania, jeśli uzna on, że są dla niego inne ważniejsze parametry mieszkania, np. lokalizacja w centrum miasta? Wydaje się, że nie"*. Pozwolę się nie zgodzić z tym stwierdzeniem, wychodząc z założenia, że dojrzałe, prospołeczne, demokratyczno-liberalne systemy prawne są budowane w oparciu o zasób wiedzy i doświadczeń wielu pokoleń i postawy kontestacyjne, często koniunkturalne oraz zmiany prawne wynikające z działań lobby interesów nie są oparte na obiektywnie rozumianym dobru, interesie i pożytku jednostki.

Na zakończenie dodam, że powyższe uwagi i nieścisłości nie pomniejszają wartości niezwykle obszernej pracy, ale stanowią przyczynek do korekt i uściśleń na etapie dalszego opracowania tematu i ewentualnego druku całości lub części dysertacji.

PODSUMOWANIE I WNIOSEK KOŃCOWY

"Rozprawa doktorska, przygotowywana pod opieką promotora (...), powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie problemu w oparciu o opracowanie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne, lub oryginalne dokonanie artystyczne, oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej"

Czy dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie problemu w oparciu o opracowanie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne, lub oryginalne dokonanie artystyczne? Zdaniem recenzenta dysertacja stanowi oryginalny, pionierski przykład badań nad problemem dostępu do światła dziennego, a jednocześnie bogaty materiał do dalszych, poszerzonych badań. Na szczególną uwagę zasługuje istotny walor praktyczny dysertacji.

Czy autor wykazywał ogólną wiedzę teoretyczną w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej? Tu stwierdzam, że praca stanowi dowód wyjątkowej pracowitości, erudycji i wnikliwości Autora. Praca, jako mieszcząca się w dużej części w dziedzinie komparystyki prawniczej, należy do grupy prac interdyscyplinarnych, które stanowią szczególnie cenny wkład w rozwój architektury jako dziedziny nauki.

Czy Doktorant wykazała umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej? Praca jest przykładem ciekawych i wnikliwych badań, które w istotny sposób poszerzają spektrum myślenia o architekturze oraz o prawodawstwie jako czynniku decydującym o kierunkach rozwoju przestrzennego i warsztacie architekta.

Opisane w recenzji wątpliwości i alternatywne ujęcia poruszonej problematyki, stanowią polemikę ze spojrzeniem zaprezentowanym przez Autora i nie umniejszają wartości jego pracy. Drobne uwagi i pozostawiające wątpliwości sformułowania powinny być poddane rozważeniu na etapie ewentualnego opracowania dysertacji do druku. Zdaniem Recenzenta publikacja pracy jest niezbędna, gdyż stanowi istotny wkład w dyskusję na temat obecnego prawodawstwa, ponadto zawarty w niej materiał badawczy stanowi cenny zasób dydaktyczny w zakresie obowiązkowej wiedzy zarówno młodych adeptów zawodu, jak i praktyków.

Podsumowując stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana mgr inż. arch. Wojciecha Gwizdaka pod tytułem "Komparatystyka zasad dostępu do światła słonecznego dla budynków mieszkalnych w systemach prawnych różnych państw" opracowana na Wydziale Architektury PK pod opieką promotorską pana prof. dr hab. inż. arch. Wacława Mariana Serugi odpowiada wymaganiom stawianym pracom doktorskim. Postuluję przyznanie Autorowi pracy wyróżnienia ze względu na walory naukowe i praktyczne dysertacji. Wnoszę do Rady Naukowej WA PK oraz Rady Wydziałowej Komisji ds. przewodów doktorskich WA Politechniki Krakowskiej o przyjęcie pracy i dopuszczenie jej do publicznej obrony.



20 czerwca 2021

Tomasz Wagner